

# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

**Piątek  
13 stycznia 2017**

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

dodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”



**NASZE SPRAWY**  
Franiu Nizioł,  
pierwsze dziecko  
w Brzesku  
**STR. 5**



**SPORT**  
Niecodzienny  
turniej w Kopalni  
Soli w Bochni  
**STR. 7**

## Z płonącego domu wyniósł swą sąsiadkę

● Cała wieś jest dumna z tego, co zrobił 20-letni Mateusz Tatar z Jasienia

**Jasień**

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

- Nie czuję się bohaterem - mówi skromnie 20-letni Mateusz Tatar z Jasienia. Kilka dni temu ten student drugiego roku fizjoterapii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie wyniósł z płonącego domu około 40-letnią, chorą sąsiadkę.

Pożar wybuchł późnym wieczorem. Mateusz, zanim zadzwonił po straż, pobiegł ratować kobietę.

Młody człowiek nie zastanawiał się długo, co robić, zdawał sobie sprawę z tego, że jeśli nie spróbuje wynieść kobiety znajdującej się w zamkniętym mieszkaniu, spali się żywcem.

- To była potężna adrenalina, nie miałem czasu, by pomyśleć, czy to jest bezpieczne - mówi 20-latek.

Sąsiadkę udało się uratować, mocno poparzona trafiła do jednego z krakowskich szpitali. Jej stan jest bardzo poważny.

O bohaterskim czynie Mateusza mówi dziś cała wieś. Mieszkańcy liczącego ponad trzy tysiące osób Jasienia są dumni z tego, co zrobił.

- Zachował się bardzo odważnie, jestem przekonany, że nie każdego byłoby stać na coś takiego - mówi Leszek Klimek, sołtys Jasienia i jednocześnie prezes miejscowej OSP. Gospodarz miejscowości chce wystąpić do władz gminy o uhonorowanie młodego człowieka.

- Na pewno mu się to należy - podkreśla sołtys Klimek.  
**Więcej ● STR. 3**

## Jasiek Mela ze swą relacją

**Brzesko**

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

„Podróże na krańce świata i w głąb siebie” tak zatytułowano spotkanie z Jasiek Mela, które zaplanowano 26 stycznia w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzesku.

- Celem spotkania jest popularyzacja osoby Jana Meli, który swoją postawą pełną wytrwałości pokazuje innym jak pokonywać własne ograniczenia i przezwycięzać niepełnosprawność - wylicza Justyna Szot, kierownik działu dorosłych brzeskiej biblioteki.

27-letni Jasiek Mela, mając 13 lat, uległ ciężkiemu wypadkowi. W efekcie konieczna była amputacja ręki i nogi. To nie przeszkodziło mu jednak razem z polarnikiem Markiem Kamińskim zdobyć Biegun Północny i Południowy. Jasiek Mela uczestniczył w wyprawach na Kilimandżaro, Elbrus, wspinał się na górę El Capitan i przebiegł New York City Marathon. Porusza się na protezie nogi, nie używa protezy ręki. W 2009 roku założył Fundację Poza Horyzonty, która pomaga osobom po amputacjach w zakupie protez i powrocie do aktywnego życia. Jest zdobywcą wielu prestiżowych nagród w dziedzinie sportu i działalności prospołecznej. Spotkanie w bibliotece rozpocznie się o godz. 17. ●

## WOŚP uratowała życie 7-letniej Lence - jest siostra Julia będzie kwestować



► W niedzielę Julia Bieniek będzie kwestować w Bochni w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. 18-latka, która lubi pomagać innym, do udziału w akcji włączyła się tym chętniej, że to właśnie sprzęt WOŚP siedem lat temu uratował życie jej wówczas 9-miesięcznej siostrze. - To bardzo potrzebna akcja, która wnosi wiele dobrego - podkreśla uczennica drugiej klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. **Więcej str. 4**

**Nasz region**



**Rozmaitości**

**Za kilka lat podwoimy liczbę turystów w naszej kopalni - mówi Zbigniew Rojek, prezes Kopalni Soli w Bochni**

**STR. 2**

**Temat tygodnia**

**Tłumy na opłatku w Civitas Christiana**

Ponad sto osób wzięło udział w tradycyjnym spotkaniu bożonarodzeniowym zorganizowanym przez Halinę Muchę, przewodniczącą KSCCh.  
**STR. 3**

**Nasze Sprawy**

**Wybieramy nasze Osobowości 2016 r.**

Trwa plebiscyt „Gazety Krakowskiej”, podczas którego wybieramy ludzi wyjątkowych z naszego terenu. Głosowanie ruszy 20 stycznia.  
**STR. 4**

**Fotoreportaż**

**W świątecznym klimacie...**

Jasieńka, przegląd grup kołędniczych oraz koncerty w obiektywie naszych reporterów.

**STR. 6**

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaParkingowy  
bałagan  
w Bochni

Jedni się cieszą, inni narzekają z powodu ewidentnego bałaganu. Po wprowadzeniu na początku roku minimalnej stawki godzinnej za pracę okazało się, że w solnym grodzie utrzymywanie parkingów przestało być opłacalne. Okazało się bowiem, że dochód uzyskiwany z pobieranych opłat za parkowanie, przynajmniej w przypadku kilku miejsc byłby niższy, niż koszty utrzymania osoby obsługującej. W efekcie zdecydowano, że opłaty zostaną utrzymane tylko w czterech najbardziej „dochodowych” miejscach, na pozostałych sześciu parkingach przynajmniej do marca będziemy parkować za darmo. Szkoda tylko, że nikt nie pomyślał o poinformowaniu mieszkańców o tych zmianach. Na wszystkich miejskich parkingach tabliczki informujące o opłatach jak stały - tak stoją. ●

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● Kierownik d/s realizacji inwestycji - StPr/17/0048. Zakres obowiązków: Przygotowanie dokumentacji związanej z realizacją inwestycji, kontakt z urzędami, koordynowanie, przestrzeganie i kontrolowanie realizacji projektu, monitorowanie oraz koordynowanie przetargów dotyczących realizacji inwestycji budowlanych, kontrola jakości wykonywanych prac na budowie, koordynacja usuwania zgłoszonych usterek na zrealizowanych inwestycjach. Wynagrodzenie od 3 do 6 tys. zł brutto.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 5166 305 22, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Pracownik biurowy - StPr/17/0021. Zakres obowiązków: obsługa korespondencji i wykonywanie innych prac wynikających z bieżących działań biura, przyjmowanie i obsługa beneficjentów, rejestracja wniosków, obsługa strony internetowej, prowadzenie działań informacyjnych, promocyjnych i kulturalnych. Wynagrodzenie od 2 tys. zł brutto.

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► Czy bajka „Sing” podbije najmłodszą publiczność?

**SING 2D, 3D/premiera/** W świecie zamieszkanym przez zwierzęta teatr prowadzony przez koalę Bustera Moona popada w tarapaty. Kochając teatr, zrobi on jednak wszystko, by go ocalić. Seanse godz. 14, 16, 18.

**JÓZEF I MARYJA**

Józef i Maryja to dramat biblijny oparty na losach Eliasza Seans godzina 18

**POWIDOKI/premiera/** Historia człowieka niezłomnego - Władysława Strzemińskiego Seans godz. 20

**DOBRE SIĘ KLAMIE W MIŁYM TOWARZYSTWIE**

Kameralny komediodramat z chwaloną rolą Kasi Smutniak Seans godz. 20

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia, kinoregis@bochnia.pl, Kasa tel.: 14 611 69 35 w.27, (telefoniczna rezerwacja biletów - pół godz. przed seansem).**

## Kino Planeta



► „Po prostu przyjaźń” to ciepły film z przesłaniem

**PO PROSTU PRZJAŹŃ (2D, premiera)**

Wielowątkowa, wzruszająca komedia o grupie przyjaciół, których relacje - w obliczu życiowych przeciwności - zostają wystawione na niejedną próbę. Alina i Marian wygrywają wielkie pieniądze; to, w jaki sposób się nimi podzielą, wcale nie jest takie oczywiste. Seanse godz. 12,45, 17,30 i 20,15

**KRÓLOWA ŚNIEGU 3: OGIEŃ I LÓD (3D, dubbing)**

Gerda pragnie odnaleźć rodziców porwanych przez Północny Wiatr. Seans godz. 15.30

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel: +48 14 68 58 804 do 07.**

## Zdjęcie tygodnia



► Niskie temperatury nie odstraszyły mieszkańców Brzeska. W Orszaku Trzech Króli, który wyruszył z pl. Kazimierza w Brzesku, by dotrzeć na Rynek wzięło udział kilkaset osób. Każdy uczestnik marszu dostał koronę i śpiewnik, na dzieci czekały dodatkowo słodycze i upominki. Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Miasta w Brzesku i parafia pod wezwaniem NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła, (MAW)

Za kilka lat turystów powinno być  
dwa razy więcej, niż w tej chwili!

## Jeden na jednego

**Ze Zbigniewem Rojkiem, prezesem Kopalni Soli w Bochni rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula**

## Rok 2016 był dobry dla kopalni?

Dobry, choć powiem nieskromnie, pewnie mógłby być lepszy. Cieszę się, że po raz kolejny udało się nam zwiększyć liczbę turystów w stosunku do roku ubiegłego. Mogłoby pewnie ich być jeszcze więcej, ale przez kilka tygodni mieliśmy wyłączoną komorę Wązyn, ze względu na prowadzony tam remont.

## Coto było?

To była duża inwestycja, którą wstępnie planowaliśmy rozłożyć na dwa lata. Gdy roboty ruszyły, zdecydowaliśmy, jednak, że uwinie się z nimi w jednym roku. I tak po siedmiu tygodniach intensywnych działań zakończyliśmy to zadanie.

## Na czym polegała przebudowa?

Pod ziemią powstała nowa, bardzo funkcjonalna kuchnia, która przygotowuje rewelacyjne posiłki. Gorąco polecam.



► Zbigniew Rojek kieruje Kopalnią Soli w Bochni

## Naprawdę, przyznam się szczerze, że z tym jedzeniem w kopalni różnie bywało...

Bywało, ma pani rację, ale to już zamierzchnia przeszłość. Teraz jest już zupełnie inaczej. Mamy nową szefową kuchni i wspólniały zespół. Gwarantuje, że powstające tu potrawy dogadzą najbardziej wybrednym gościom. To nie tylko smaczne posiłki, ale rewelacyjne podane.

## Czyli jeśli zapytam gdzie zjeść obiad, to poleci mi pan kopalnię?

Oczywiście, będziemy promować to miejsce także ze względu na kuchnię. Zapraszamy mieszkańców na niedzielne obiady do kopalni.

## W ubiegłym roku do bocheńskiej kopalni zjechało 165 tysięcy tury-

stów, jak pan myśli, ilu turystów będzie zwiedzać podziemia za kilka lat?

Chciałbym, aby ta liczba się podwoiła, czyli abyśmy osiągnęli wynik ponad 300 tysięcy osób rocznie. To jest jak najbardziej realne, ale wymaga od nas jeszcze konkretnych inwestycji.

## Jakich?

Choćby rozbudowy biura obsługi turystycznej, powiększenia parkingów itd. Mamy w planach także otwarcie nowych tras turystycznych. Losy jednej z nich właśnie się rozstrzygają. Co to takiego? Można poznać szczegóły?

Na razie nie chce zdradzać szczegółów. Powiem tylko, że to trasa edukacyjna, na której pojawiają się wszystkie osoby, które na przestrzeni wieków były związane z Bochnią. Będzie więc i król Kazimierz i choćby Leopold Okulicki, ostatni komendant AK.

Na realizację tego przedsięwzięcia potrzebujemy około 10 mln złotych.

Staramy się o środki z Ministerstwa Kultury. Pierwszy etap oceny przeszliśmy pozytywnie. To czy dostaniemy wsparcie, okaże się już pod koniec lutego. ●

## O nich się mówiło



● **Ks. Stanisław Adamczyk, założyciel i dyrygent Chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai**

W niedzielę o godzinie 16 w Bazylice św. Mikołaja w Bochni odbędzie się koncert chóru chłopięcego. Tym razem muzycy wykonają najpiękniejsze koledy i pastorałki. (MAW)



● **Marek Piekarczyk, wokalista grupy TSA**

Muzyk zostanie uhonorowany Medalem św. Brata Alberta. Jest on przyznawany od 1997 r. przez Fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko” oraz Fundację im. Brata Alberta. Otrzymują go osoby wspierające niepełnosprawnych. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl  
www.brzesko.naszemiasto.pl  
tel. 14 613 53 79

## REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula  
REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Tomasz Rabjasz, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon,  
BIURO REKLAMY:  
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51  
www.gazetakrakowska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
PROJEKT GRAFICZNY:  
Tomasz Bocheński  
WYDAWCA:  
Polska Press Sp. z o.o.,  
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45,  
Oddział w Krakowie,  
31-548 Kraków, al. Pokoju 3

POLSKA  
PRESS  
GRUPA

PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka  
DRUK: Polska Press Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia,  
Drukarnia Sosnowiec,  
ul. Baczyńskiego 25a,  
41-203 Sosnowiec Milowice

# Mateusz wszedł do płonącego domu, żeby uratować życie chorej sąsiadce

● Do pożaru domu jednorodzinnego doszło raptem kilka dni temu w Jasieniu koło Brzeska

● 20-letni student fizjoterapii na UJ w Krakowie ryzykował życiem, by uratować kobietę

## Jasień

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

Dochodziła godzina 22, gdy 20-letni Mateusz Tatarą usiadł przed komputerem. Chciał jeszcze coś powtórzyć przed zajęciami na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie od dwóch lat studiuje fizjoterapię. Ciszę panującą w domu przerwał ostry i długi dzwonek domofonu.

- Pomyślałem: kto to może być tak późno - wspomina chłopak.

Przez okno na poddaszu, gdzie ma swój pokój, wychylił się, by sprawdzić, co się dzieje.

- Pali się, pomocy - krzyczała jedna z sąsiadek.

Mateusz natychmiast się poderwał. Krzyknął jeszcze tylko do mamy, która się kąpała, że jest pożar, zrzucił kurtkę i wybiegł z domu.

## Bernadetta tam została

Na początku myślał, że pali się coś niewielkiego, może choinka. Na miejscu dowiedział się, że ogień wybuchł w mieszkaniu dwóch niepełnosprawnych sióstr. Co więcej, tylko jednej z nich - Małgorzacie udało się uciec.

- Nie wiedziałem, gdzie może być Bernadetta, druga z sióstr, nie znałem dobrze układu pomieszczeń. Bywałem w tym domu, ale jako dziecko - wspomina.

Mateusz postanowił mimo to wejść do budynku przez drzwi frontowe. Nie było to jednak takie proste, bo



▶ 20-letni Mateusz Tatarą wszedł do domu przez ten balkon. Aby dostać się do zadymionego mieszkania, w którym znajdowała się kobieta, najpierw musiał wybić szyby w oknach



▶ Tak wyglądał pokój, w którym przebywała około 40-letnia kobieta w chwili, gdy weszli do niego strażacy z brzeskiej komendy

z korytarza wydobywały się kłęby czarnego dymu.

- Szedłem po omacku, jednocześnie miałem coraz większe problemy - mówi Mateusz.

## Usłyszał przeraźliwe jęki

Po chwili zdał sobie sprawę, że nie może oddychać. Resztkami sił 20-latek zawołał jeszcze imię sąsiadki. W odpowiedzi usłyszał przerażające jęki wydobywające się zza drzwi. Chciał je wywarzyć. Sforsowanie ich okazało się jednak niemożliwe.

By nie tracić czasu, chłopak wpadł na pomysł, że do tego pomieszczenia dostanie się przez drzwi balkonowe, z drugiej strony budynku. Szybko wybił więc szybę w oknie, a następnie w drzwiach balkonowych.

Z wewnątrz buchnął na niego gryzący dym. - Chciałem otworzyć drzwi od wewnątrz, klamka była jednak bardzo gorąca, dopiero mocnym kopnięciem udało mi się udzielić to wejście - relacjonuje.

## W jej oczach był strach

W niewielkim pokoju z trudem zauważył sąsiadkę. Siedziała przerażona na stołku. Mateusz

natychmiast wyniósł ją z mieszkania. Na zewnątrz ułożył na swojej kurtce. Kobieta miała osmoloną twarz, ręce, ale też drogi oddechowe.

Poparzoną mieszkanką Jasienia natychmiast zajęli się ratownicy z pogotowia, które dojechało na miejsce zdarzenia. Kobieta trafiła najpierw do brzeskiego szpitala. Odniesione przez nią rany okazały się na tyle poważne, że wymagała specjalistycznego leczenia w jednym z krakowskich szpitali. Żyje dzięki Mateuszowi - jej stan jest jednak bardzo poważny.

Pomocy medycznej wymagał też Mateusz. Przebywanie w zadymionym pomieszczeniu doprowadziło do tego, że

miał poważne problemy z oddychaniem.

## To jest nasz bohater

O bohaterskim czynie 20-letniego studenta, który uratował sąsiadkę przed przybyciem strażaków, mówi teraz cała miejscowość.

- Wszyscy jesteśmy z niego dumni, pokazał się od jak najlepszej strony - mówi Leszek Klimek, sołtys Jasienia i jednocześnie prezes tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Sam Mateusz nie widzi w swoim zachowaniu nic nadzwyczajnego.

- Jestem przekonany, że wiele osób, które znalazłyby się w podobnej sytuacji, zachowałyby się tak samo jak ja - mówi

skromnie 20-latek. Na pytanie, czy się nie bał, odpowiada, że nawet przez chwilę nie myślał, że coś złego może mu się stać.

- Buzowała we mnie adrenalina. Cała ta akcja trwała może kilka minut, zdawałem sobie sprawę z tego, że jeśli nic nie zrobię, to ta kobieta zginie. W tym przypadku liczyła się naprawdę każda minuta - mówi.

Małgorzata, jedna z sióstr, której udało się wcześniej wybiec z budynku, wróciła już do domu. W odnowieniu spalonego mieszkania pomogli jej sąsiedzi i rodzina.

Bernadetta nadal przebywa w szpitalu. Nie wiadomo, kiedy wróci do Jasienia. ● ©©

**Zdawałem sobie sprawę, że jeśli nic nie zrobię, ta kobieta zginie. Liczyła się każda minuta**

## Tłumy na spotkaniu opłatkowym Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana w Bochni

▶ Ponad sto osób wzięło udział w spotkaniu opłatkowym Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana. Wydarzenie uświetnił występ młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bochni, który przygotowała Maria Kocharńska. Wśród gości spotkania znalazła się Józefa Szczurek-Zelazko, przedstawicielka lokalnego samorządu, kopalni, księża, a także miejskich, gminnych i powiatowych jednostek. Spotkanie poprowadziła Halina Mucha, przewodnicząca bocheńskiego oddziału stowarzyszenia. (MAW)



# WOŚP pomogła kiedyś jej siostrze

● 18-letnia Julka Bieniek będzie w tym roku kwestować w ramach akcji Jurka Owsiaaka

● Kilka lat temu sprzęt zakupiony w ramach „orkiestry” uratował życie jej młodszej siostrze



► W wycinaniu serduszek 18-letniej Julce pomagała jej młodsza siostra 7-letnia Lenka



► Mała Lenka w szpitalu spędziła ponad dwa tygodnie, pomógł jej sprzęt zakupiony w ramach WOŚP

## Proszówki

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

Gdy 40-letnia Kinga Bieniek opowiada o tym, co przeżyła w październiku 2010 roku, ma łzy w oczach.

Jej maleńka wówczas córeczka Lenka zachorowała. Lekarz pierwszego kontaktu rozpoznał rota wirusa.

Zalecił nawadnianie dziecka, odsyłając je do domu. Ponieważ nie było poprawy zropczeni rodzice z 9-miesięcznym niemowlakiem, zjawili się w bocheńskim szpitalu.

Lekarz przyjmujący ich podtrzymał diagnozę, zdanie zmienił, dopiero gdy dolegliwości się nasiliły, przybierając

zdecydowanie ostrzejszy charakter.

Lenka na sygnale została odwieziona do Szpitala w Krakowie-Prokocimiu. Tam po wykonaniu specjalistycznych badań rozpoznano u niej tzw. wgłobienie jelit. Schorzenie mogło być usunięte bez operacji. Metoda, którą stosowali krakowscy lekarze, w przypadku Leny, niestety zawiodła.

### Pilna operacja

- Dowiedzieliśmy się, że nasza córka musi być operowana i to szybko, zwłoka mogła dla nas wszystkich skończyć się tragicznie - wspomina pani Kinga.

Przez dwie godziny skomplikowanego zabiegu rodzice Lenki czuwali pod drzwiami bloku operacyjnego, rozpatrując różne scenariusze. Także ten najgorszy. Nikt tak napraw-

dę nie wiedział, co kryje się w brzuszku małej dziewczynki. Gdy lekarz wyszedł i oznajmił, że sytuacja jest opanowana, oboje płakali ze szczęścia.

### Dar WOŚP

Po operacji Lenka miała zalecone karmienie pozajelitowe. Wykorzystano do tego nowiutki sprzęt, który właśnie trafił do szpitala w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pielęgniarki pracujące na oddziale dopiero uczyły się jego obsługi. - Po dwóch tygodniach od operacji wyszliśmy do domu. Teraz jest już dobrze, choć Lenka musi bardzo na siebie uważać - mówi jej mama.



### W podziękowaniu

Kilka dni temu Lenka, która 1 stycznia skończyła 7 lat, razem ze starszą siostrą Julką wycinała serduszka na tegoroczną aukcję WOŚP. Julka będzie jedną z wolontariuszek bocheńskiego sztabu. - Zawsze lubiłam pomagać, a świadomość, że robię coś w ramach akcji, która kiedyś uratowała życie mojej młodszej siostrze, jeszcze bardziej mnie motywuje - mówi 18-letnia uczennica ILO w Bochni. Licealistka chętnie angażuje się w różne inicjatywy pomagające innym. Trzy razy brała udział w akcji, podczas której zbierano pluszaki i przybory do rysowa-

nia dla małych pacjentów szpitala w Krakowie-Prokocimiu.

Raz nawet, kilka lat temu, wystąpiła na scenie, śpiewając piosenkę podczas bocheńskiego finału orkiestry. Teraz gdy osiągnęła pełnoletność, może kwestować.

### To dobra inicjatywa!

Akcję Jurka Owsiaaka od kilku lat mocno wspierają też rodzice Julki i Lenki.

- Udało się nam wylicytować złotą kartę telefoniczną, ale też podkoszulkę z autografem pomysłodawcy tego pozytywnego zamieszkania - podkreśla z nieukrywana dumą pani Kinga.

Lenka jest jeszcze za mała, by sama mogła brać udział w akcji, ale już dziś deklaruje, że gdy dorośnie, nie opuści żadnej zbiórki!

W tym roku w Bochni kwestować będzie 50 wolontariuszy. Sztab akcji Jurka Owsiaaka będzie się mieścił w MDK, nad przebiegiem zbiórki czuwać będą bocheńscy harcerze. Nie będzie na terenie miasta jednak żadnych imprez.

W Brzesku, mniejszym od Bochni, będzie 160 wolontariuszy, a także specjalna impreza w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym.

Do Bochni z Fundacji WOŚP trafiło wyposażenie warte ponad 977 tys. zł. Wsparto m.in. szpitalne oddziały dziecięcy oraz noworodków, oddziały chirurgii ogólnej i urazowej oraz opiekuńczo-leczniczy.

Brzeski szpital oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Brzesku dzięki WOŚP otrzymały sprzęt wart 451 tys. złotych. ●

## Wybieramy nietuzinkowe osoby, zgłoś kandydatów do plebiscytu Osobowość Roku

### Powiat bocheński, brzeski

**Chcemy docenić ludzi nietuzinkowych. Pomysłowych i ciekawych. Osoby, które pociągają za sobą innych. Zamierzamy ich uhonorować i wyróżnić.**

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl



Po raz 25. przyznamy w tym roku tytuły Człowieka Roku. Chcemy też docenić ludzi, którzy osiągnęli sukcesy i znacząco zasłużyli się dla swoich lokalnych społeczności. Zostaną im

przyznane tytuły Osobowości Roku 2016. Czekamy na kandydaty do tego tytułu w czterech kategoriach.

Szukamy ludzi kultury: tej kategorii warto nominować artystę, który w minionym roku osiągał

sukcesy. Może to być muzyk, pisarz albo innego utalentowany twórca. Albo np. uczestnik talent show, który reprezentował nasz region w popularnym programie. Ta kategoria to także miejsce dla nominacji organizatorów imprez albo pracowników prężnie działających instytucji kultury.

W kategorii działalność społeczna docenimy ludzi aktywnych. To może być ksiądz proboszcz, który prowadzi skuteczną akcję społeczną, prezes OSP, którego jednostka działa na wysokim poziomie albo może pochwalić się bohaterskimi akcjami i zaangażowaniem w życie lokal-

nej społeczności. Może to być nauczyciel, który w minionym roku, po wielu latach pracy otrzymał ważną nagrodę.

W kategorii samorządność i społeczność lokalna można oczywiście nominować wójta czy burmistrza, który na półmetku kadencji skutecznie realizuje obietnice albo dopiął realizacji ważnego projektu. Ale może to też być dyrektor albo pracownik urzędu, albo miejskiej spółki, który wyróżnia się aktywnością i dobrą pracą. Może też być np. szef miejskiego czy gminnego ośrodka kultury, czy wyjątkowo aktywny i skuteczny radny, sołtys.

W kategorii biznes nominowana osoba wcale nie musi to być prezesem wielkiej firmy. Może to być np. założyciel restauracji, która została otwarta w ubiegłym roku i dobrze sobie radzi na rynku, może być ktoś, kto jest właścicielem sieci małych sklepików lub odnosi inne sukcesy w na polu handlu. Albo młody biznesmen, który z sukcesem zaczyna swoją karierę choćby w Warszawie, lecz pochodzi z naszych stron.

Może to być lokalny pracodawca, który wcale nie zatrudnia wielu pracowników, lecz słynie z tego, że traktuje ich bardzo dobrze i ucziwie. Może być osoba,

która założyła dobrze prosperującą przedszkole albo żłobek.

Zgłaszając kandydatów do tytułu Osobowość Roku 2016, należy podać uzasadnienia nominacji. Zależy nam, aby docenić przede wszystkim za działania, które kandydaci prowadzili w minionym roku.

Nominacje będą przyjmowane do 27 stycznia i będą podlegać akceptacji redakcji. Kandydaty można zgłaszać na stronie [www.gazetakrakowska.pl/osobowosci\\_roku](http://www.gazetakrakowska.pl/osobowosci_roku). Głosowanie na kandydatów do tytułu Osobowości Roku 2016 rozpocznie się 20 stycznia. ●

# Ksiądz daje wzór, jak podzielić się sercem z innymi

- Ks. Robert Biel założył fundację, która wspiera młodych, zdolnych ludzi z niezamożnych rodzin
- On sam w przeszłości też mógł liczyć na pomoc

## Dąbrowa Tarnowska

Paweł Chwał  
p.chwal@gk.pl

25-lecie święceń kapłańskich sprowokowało księdza Roberta Biela do założenia fundacji, która za główny cel obrała sobie pomoc młodym i zdolnym ludziom z niezamożnych rodzin. - Uświadomiłem sobie, że gdybym sam kiedyś nie spotkał na swojej drodze ludzi, którzy mi pomogli, to dzisiaj nie byłbym tym, kim jestem - mówi kapłan rodem z Radgoszczy koło Dąbrowy Tarnowskiej, doktor habilitowany i znany tłumacz niemieckich dzieł, m.in. Josepha Ratzingera.

Ks. Biel nie miał większych problemów ze znalezieniem osób, które tak jak on, miały potrzebę pomagania innym w myśl zasady, że „więcej szczęścia jest w dawaniu niż w braniu”. Do fundacji Cordare (z języka łacińskiego znaczy: dawać serce) zgłosili się ludzie różnych profesji (m.in. lekarze, prawnicy, nauczyciele), w tym kilkusobowa ekipa absolwentów liceum w Dąbrowie Tarnowskiej, z którymi w 1984 roku zdawał maturę.

- Ta fundacja ma dużo wspólnego z sercem, nie tylko za sprawą nazwy. Marzy mi się, abyśmy byli takim rozrusznikiem, który nakieruje serca jeszcze bardziej na pomoc innym - mówi ks. Biel.

Jan Kielbasa na co dzień jest dyrektorem domu maklerskiego w Tarnowie. Nie miał żadnych oporów, aby przyłączyć się do Cordare.

- Doskonale rozumiem to, do czego zachęca ksiądz Robert. Sam pochodzę z niezamożnej rodziny i swoje wykształcenie w dużej mierze zawdzięczam bratu mojej babci - księdzu, który przez kilka lat opłacał mi szkołę. Kiedy mówiłem do niego: „wujciu, dziękuję, wszystko ci zwrócę, jak już będę pracować” on uciszał mnie i odpowiadał: „ja nic nie chcę, odpłacisz innym”. W fundacji odwdzięczam się za to, co sam kiedyś otrzymałem - tłumaczy Jan Kielbasa.

**Niemal każdy z nas spotkał na swojej drodze ludzi, którzy nam w jakiś sposób pomogli**

Choć organizacja działa od niedawna, jej twórcom udało się zorganizować bal charytatywny z licytacją podarowanych fantów oraz pozyskać fundatorów, którzy zadeklarowali, iż będą wspierać finansowo stypendystów fundacji. Tych na początek jest dziesięciu. W tym gronie jest siedmiu uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, któ-

rzy co miesiąc otrzymują po 200 złotych oraz trójka utalentowanych studentów, którzy dostają po 300 złotych.

- Te pieniądze bardzo nam się przydają w domu. Mieszkam razem z mamą, która nie ma pracy i te 200 złotych miesięcznie, to dla nas naprawdę bardzo duże wsparcie - mówi Kamil Smoła, uczeń trzeciej klasy Technikum Ekonomicznego w ZSP w Dąbrowie, który ma na swoim koncie m.in. udział w olimpiadach: ekonomicznej i geograficznej.

W gronie stypendystów są osoby, które nie tylko dobrze się uczą, ale są skromne, uczynne i niejednokrotnie udzielają się dla innych. Wybrano ich po konsultacji z dyrektorami szkół i księżmi z parafii, z których pochodzą.

Stypendia trafiły na razie wyłącznie do młodych ludzi z Powiśla, ale ks. Biel zapowiada, że fundacja zamierza wspierać także uzdolnioną młodzież z okolic Tarnowa i innych powiatów. Będą to nie tylko pieniądze, ale też np. kursy językowe za granicą. Pierwsza grupa stypendystów wyjedzie już w najbliższe wakacje do Anglii.

On sam nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że będą to dobrze zainwestowane pieniądze. Jako przykład podaje zdolnego ucznia z Radgoszczy, który dzięki pomocy innych skończył studia i dzisiaj pracuje w Brukseli jako najmłodszy asystent w Parlamencie Europejskim. ● ©



Chcemy dawać serce bez słów, a nie słowa bez serca. Pomaganie daje radość - mówi ks. Robert Biel



W gronie pierwszych stypendystów fundacji są uczniowie i studenci, a także kleryk seminarium

## Brzesko. Franiu Nizioł, to pierwszy chłopiec, który urodził się w tym roku w brzeskim szpitalu

▶ Ma 56 centymetrów długości i waży zaledwie 3250 gramów. Franciszek Nizioł z Jadownik to pierwsze dziecko, które urodziło się w tym roku w brzeskiej lecznicy. Jego rodzice Magdalena i Stanisław Niziołowie przekonują, że chłopiec, który od kilku dni jest już w domu, czuje się dobrze. Zanim jednak do niego trafił, odebrał prezent, jaki przygotował dla niego starosta powiatu brzeskiego. Dumnym rodzicom Frania gratulacje składał nie tylko Andrzej Potępa, gospodarz powiatu brzeskiego, ale również dyrekcja brzeskiej lecznicy Józefa Szczurek-Żelazko i Adam Smółucha. (MAW)





FOT. M. WIECIEK-CEBULA

► Droby z Rzepiennika Suchego, to najlepsi kolędnicy w kat. grup młodzieżowych



FOT. M. WIECIEK-CEBULA

► Grupa Szczodroki z Rozdziela, laureaci pierwszego miejsca w kategorii dziecięcej



FOT. M. WIECIEK-CEBULA

► Laureaci 35. Małopolskiego Przeglądu Grup Kolędniczych o „Lipnicką Gwiazdę”, jaki odbył się w miniony weekend w Lipnicy Murowanej pozowali do wspólnego pamiątkowego zdjęcia



FOT. WOJCIECH SALAMON

► Najmłodszy wykonawcy cierpliwie czekali na swój występ, na scenie domu ludowego aniołków było wyjątkowo dużo



FOT. WOJCIECH SALAMON

► W Wiejskim Domu Kultury w Siedlcu zorganizowano piękny „Koncert Kolęd i Pastorałek” w wykonaniu tamtejszego Zespołu Pieśni i Tańca Siedlecanie

## Hej kolęda, kolęda...

Ostatnie kilka dni obfitowało w spotkania i przedstawienia bożonarodzeniowe. Jednym z większych wydarzeń był 35. Małopolski Przegląd Grup Kolędniczych o „Lipnicką Gwiazdę”, któremu w tym roku patronowała „Gazeta Krakowska”.

Na scenie lipnickiego domu kultury przez dwa dni zaprezentowało się w sumie kilkuset kolędników z całej Małopolski. Jury, które oceniało ich popisy, miało nie lada problem, by wyłonić tych najlepszych. Ostatecznie zdecydowano, że pierwsze miejsce i „Lipnicka palma” należy się: Szczodrom z Rozdziela (kat. dzieci), Drabom z Rzepiennika Suchego (kat. młodzież) i grupie kolędniczej Herody ze Śmigna (kat. dorośli).

Piękny i klimatyczny koncert bożonarodzeniowy przygotowano w Siedlcu. Na scenie zaprezentowali się członkowie zespołu Siedlecanie. Naprawdę duże brawa należą się także wszystkim, którzy przygotowali jasełka w bibliotece w Majkowicach. ● (maw)



FOT. WOJCIECH SALAMON

► W Majkowicach w bibliotece tradycyjne jasełka były połączone ze wspólnym kolędowaniem. Na scenie zaprezentowali się zdolni mieszkańcy tej miejscowości



FOT. WOJCIECH SALAMON

► Tygodnie prób przed występem. W Majkowicach dały niesamowity efekt. Brawom nie było końca

REKLAMA

006992078

**PRACUJ JAKO  
OPIEKUN/KA SENIORÓW  
NIEMCY · ANGLIA**

PROMEDICA24

**GWARANTUJEMY:**

- Wysokie zarobki, specjalne bonusy.
- Bezpieczną i legalną pracę.
- Transport, zamieszkanie i wyżywienie.
- Całodobowe wsparcie telefoniczne.
- Szkolenia podnoszące kwalifikacje: językowe i opiekuńcze.

Promedica24  
Kraków  
ul. Basztowa 3  
☎ 506289107

# W bocheńskiej kopalni grali w piłkę ręczną

Dziesięć zespołów po raz pierwszy w naszym kraju toczyło zaciętą rywalizację ponad 200 metrów pod powierzchnią ziemi

## Piłka ręczna

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Młodzi szczypiorniści Wiertmetu Libusza zwyciężyli w rozegranym w niecodziennej scenerii, pierwszy raz na boiskach pod ziemią, Noworocznym Turnieju Piłki Ręcznej Dzieci w Kopalni Soli w Bochni.

Na starcie imprezy zorganizowanej przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji - na której przebiegiem czuwał kierownik sekcji piłki ręcznej Władysław Wójcik, stanęło dziesięć zespołów - uczniów klas czwartych i młodszymi szkół podstawowych.

- Do kopalni zjechali nie tylko zawodnicy, ale niejednokrotnie całe rodziny - także spoza Bochni - dopingujące młodych szczypiornistów. Atmosfera w kopalni była więc gorąca - powiedziała dyr. MOSiR-u Sabina Bajda.

Młodzi piłkarze ręczni toczyli najpierw rywalizację w grupach eliminacyjnych. W grupie „A” zwyciężyła drużyna jak się później okazało triumfatorów całej imprezy Wiertmet Libusza przed Krako-



FOT. MOSiR BOCHNIA

► Młodzi szczypiorniści przeżyli tym razem wielką, nie tylko sportową przygodę, w kopalni gdzie panuje leczniczy mikroklimat

wiakiem Kraków, Solnymi Tygryskami (PSP nr 5 z Bochni), Jadownikami i Błyskawicą Proszówki.

Kolejność w grupie „B”:  
1. SKS Kusy Kraków, 2. PSP nr 2 Bochnia, 3. MKS MPEC Pałac Młodzieży Tarnów, 4. Gawłów, 5. Bogucice. Wyniki spotkań finałowych. O miejsca 9-10: Bogucice - Błyskawica

Proszówki 1:0. O miejsca 7-8: Gawłów - Jadowniki 8:1. O miejsca 5-6: MKS MPEC Pałac Młodzieży Tarnów - Solne Tygryski 8:6. O miejsca 3-4: Krakowiak Kraków - PSP nr 2 Bochnia:5. W wielkim finale: Wiertmet Libusza - SKS Kusy Kraków 7:5.

Składy bocheńskich zespołów. PSP nr 2: Bartosz Król,

Bartosz Jonak, Maciej Ryncarz, Dawid Krogulski, Michał Waśniowski, Tomasz Gardziel, Iwo Wolnik, Piotr Broszkiewicz. Solne Tygryski: Dawid Sobas, Kacper Kłósek, Adam Kłósek, Dawid Bębnek, Tomasz Kielar, Łukasz Płaczek, Bartłomiej Kokoszka. Trenerzy: Ewa Salamon i Jakub Pach.

Po zakończeniu niezwykle zaciętych spotkań miała miejsce najmilsza część turnieju. Dyrektor MOSiR-u Sabina Bajda oraz wicedyrektor Dorota Błoniarczyk wręczyły kapitanom drużyn efektowne kruszce solne, a pozostałym zawodnikom pamiątkowe medale.

Świetnie zorganizowany turniej, który na bardzo długo pozostanie w pamięci młodych adeptów szczypiorniaka, to także zasługa koordynatora grup młodzieżowych piłki ręcznej trenera Ryszarda Tabora. Pomysłodawcą bocheńskiego turnieju był Jakub Pach.

Obsadę sędziowską zabezpieczył natomiast Piotr Węgrzyn.

Młodzi zawodnicy wjeżdżali z bocheńskiej kopalni, mając nadzieję, że już niebawem wrócą do niej przy okazji kolejnego turnieju piłki ręcznej. ●

## Głosuj na bocheńskich i brzeskich sportowców

### Plebiscyt

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Na listach kandydatów nominowanych do miana najlepszych, najbardziej popularnych sportowców regionu znaleźli się także liczni reprezentanci bocheńskich i brzeskich klubów.

W najbardziej prestiżowej kategorii „Mistrzów Sportu” do tego miana pretenduje wychowanka MOSiR-u, reprezentantka Polski w piłce ręcznej i uczestniczka Mistrzostw Europy Natalia Nosek.

Aby oddać na nią swój głos należy wysłać SMS o treści: MS.7

W kategorii najbardziej popularnych sportowców seniorów znalazło się trzech szczypiornistów MOSiR-u: Marcin Janas - SMS o treści NSS.20, Sławomir Karwowski - SMS o treści NSS.21 i Adrian Najuch - SMS o treści: NSS.22.

W gronie najbardziej popularnych juniorów - najliczniejszą grupę stanowią judocy.

Można wyrazić im poparcie, wysyłając SMS-y: Julia Gut - SMS o treści: NSJ.5, Oliwia Wątołek - SMS o treści: NSJ.6, Wiktoria Żabczyńska - SMS o treści: NSJ.7 i Krzysztof Kozak - SMS o treści: NSJ.8.

O miejsca na liście laureatów ubiegać się będą mające za sobą bardzo udany sezon koszykarki Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji - pełniące na zmianę funkcje kapitanek drużyny



FOT. MOSiR BOCHNIA

Natalia Mazur i Gabriela Rak. Oddając głos na Natalię należy wysłać SMS o treści: NSJ.18, na Gabriellę - o treści: NSJ.19. Regulamin korzystania z serwisu znajduje się na stronach: www.naszemiasto.pl. Koszt wiadomości to 2 zł + VAT. SMS-y należy wysłać na numer 72 355 do północy 7 lutego.

Swoje głosy - kibice - Czytelnicy „Gazety Krakowskiej” mogą też oddawać, wysyłając lub doręczając osobiście do tarnowskiego oddziału naszej gazety (33-100 Tarnów, ul. Krakowska 1 a) zamieszczone na naszych łamach plebiscytowe kupony. Należy je wysłać lub doręczyć do dnia 3 lutego.

Finałową imprezę Tarnowskiego Plebiscytu Sportowego planujemy zorganizować 13 lutego. O tym, czy w gronie laureatów znajdą się nasi sportowcy, zadecydują kibice. Zachęcamy więc do udziału w tej wspólnej sportowej zabawie. Podziękujemy im w ten sposób, za emocje i chwile radości, jakich nam w minionym roku dostarczali. ● ©

## W skrócie

### SZACHY

#### Sukces Adama Mytnika

Reprezentant Gimnazjum nr 1 z Bochni Adam Mytnik zwyciężył w trzeciej rundzie Bocheńskiej Ligi Szachowej zorganizowanej przez MOSiR oraz SP 5. Triumfator uzyskał rezultat 7 pkt. i wyprzedził swego szkolnego kolegę J. Żelichowskiego - 6 pkt. oraz R. Wiczorka (PSP Proszówki) - 5 pkt. O kolejności miejsc - przy równej ilości punktów decydowała pomocnicza tabela Buholza. Miejsca w czwartej dziesiątce zajęli: 4. Mateusz Maciejowki, 5. Mateusz Błoniarczyk, 6. Sebastian Jędrzejczyk, 7. Paweł Sionko - wszyscy 5 pkt.; 8. Adrian Kieroński, 9. Tomasz Gardziel, 10. Szymon Mazurkiewicz - po 4,5 pkt. (KIER)

### PIŁKA RĘCZNA

#### Rozpoczynają rewanże

Jutrzejszym meczem - o godzinie 19 we własnej hali z drużyną Azotów - Wisły II Puławy piłkarze ręczni MOSiR-u Bochnia rozpoczynają drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Zdecydowanym faworytem są bocheńscy szczypiorniści prowadzeni przez trenera Marcina Bożka. W meczu w Puławach pokonali jutrzejszych rywali 29:19 i liczą na powtórzenie sukcesu. Problemem może być jedynie fakt, że aktualnie przerwę w rozgrywkach ma pierwszy zespół Azotów i być może kilku zawodników występujących w Superlidze może wzmocnić drużynę. MOSiR po pierwszej rundzie ze stratą zaledwie jednego „oczka” do lidera Viretu Zawiercie zajmuje drugą lokatę i nie może już sobie pozwolić na stratę punktów. (KIER)

## „Dwójka” najlepsza w hali

### Halowa piłka nożna

Roman Kieroński  
bochnia@gk.pl

Reprezentanci Zespołu Szkół nr 2 z Bochni zwyciężyli w rozegranych w hali sportowo-widowskiej w Bochni Powiatowych Zawodach w Halowej Piłce Nożnej.

W grupie eliminacyjnej „A” zwyciężyła drużyna Zespołu Szkół nr 1, przed Zespołem Szkół nr 2 i Zespołem Szkół Żegocina.

W grupie „B”: ZS nr 3 przed, I Liceum Ogólnokształcącym Bochnia, CKZiU Łapanów i II Liceum Ogólnokształcącym Bochnia.

W spotkaniach półfinałowych: ZS nr 2 - ZS nr 3 1:0, ZS nr Bochnia - I LO Bochnia 2:0.

Mecz o trzecie miejsce pomiędzy reprezentacjami ZS nr 3 i I LO w regulaminowym czasie zakończył się bezbram-

kowym remisem. W tej sytuacji o miejscu na podium decydowała seria rzutów karnych „Jedenastki” Lepiej egzekwowali uczniowie ZS nr 3 i oni odebrali puchar za zajęcie trzeciego miejsca.

Także w meczu o prymat pomiędzy ekipami ZS nr 1 i ZS nr 2 kibice obu zespołów w normalnym czasie nie doczekali się bramek.

Ponownie więc o pierwszej lokacie decydowały rzuty karne. Lepiej opanowali nerwy piłkarze „Dwójki” i to oni mogli wykonać zwycięski taniec.

Końcowa kolejność” 1. ZS nr 2 Bochnia, 2. ZS nr 1 Bochnia, 3. ZS nr 3 Bochnia, 4. I LO Bochnia, 5. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Łapanów, 6-7. ZS Żegocina i II LO Bochnia.

Organizatorem zawodów z ramienia Starostwa Powiatowego w Bochni był bocheński Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. ●

REKLAMA 017021463

**GAZETA Krakowska**  
Partnerzy:  
Wes Bude TOPICAR  
SKOK KWIATKOWSKIEGO

**Tarnowski Plebiscyt Sportowy roku 2016**

Głosuj na:

- Mistrz Sportu
- Najpopularniejszy sportowiec - senior
- Najpopularniejszy sportowiec - junior
- Najpopularniejszy niepełnosprawny sportowiec

Czytelnie wypełnione kupony prosimy przysyłać do dnia 6 lutego 2017 r. na adres „Gazeta Krakowska”, ul. Krakowska 1a, 33-100 Tarnów  
Głosuj także wysyłając sms pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT)  
Lista kandydatów i regulamin na [www.gazetakrakowska.pl](http://www.gazetakrakowska.pl)

Głosujący Imię, nazwisko, adres, tel., e-mail:

Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Informujemy, że Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest administratorem danych osobowych i zbiera je dla celów marketingowych i promocyjnych. Właściciel danych ma prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania oraz może wyrazić sprzeciw co do przetwarzania jego danych.  
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polską Press Sp. z o.o. w celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Polska Press Sp. z o.o. oraz podmiotów z nią współpracujących. **KUPON** Podpis

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	
samiec wilka	wśród pływaków	czarna, western	szczebel wyżej w karierze w 2017	bezdrzewne miejsce w lesie	oskarżona po wyroku nieuk	życie kwiatowy owal	pudełko na tytoń	ptak domowy	arystokratka chiński werniks	naczynie z dziurami	król Puszcy Białowieskiej	wynalazek Nobla	czeka winnego																		
dowcipnie napisana korespondencja												oczyszczona w kuchni											głos węża tylko fonia								
			1				Lipnicka, piosenkarka										Salvador, malarz hiszpański					15	narzędzie na polu							14	
objaw grypy																															
latanina			30																												
przed jedwabnika																															
przystań arki Noego																															
dramat Witkatego																															
rozwidlenie dróg																															
Marek ... rzymski polityk																															
roślinny motyw dekoracyjny																															
dawny okręt wojenny																															
wystąpienie rzeki z brzegów																															
gra chłopca																															
żołnierz Księstwa Warszawskiego																															
drobna moneta bita w dawnej Polsce																															
granicy z USA																															
Artur, skoczek wżyz																															
jazda wstecz																															
gody ssaków chodzi na ręce																															
pokarm dla pszczoł																															



Litery z pół ponumerowanych od 1 do 31 utworzą rozwiązanie – myśl Seneki.

ROZWIĄZANIE: Z BRAKU PRZECIWNIKA MARNIEJE ODWAGA.